

PROTOKÓŁ NR 11/19
ZE WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KOMISJI GOSPODARCZEJ I KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 10.12 .2019 R.

Posiedzenie o godz. 16.00 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło siedmiu członków Komisji Budżetu i Finansów (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu), siedmiu członków Komisji Gospodarczej oraz siedmiu członków Komisji Społecznej.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Krystyna Bogulska – Skarbnik Miasta, Marcin Hałas - Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Wojciech Wierzbowski – Zastępca Burmistrza, Anna Bielińska – dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Skórczu, Iwona Kleina – dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórczu, Krzysztof Friedrich – Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Skórczu oraz Roman Jerkiewicz – kierownik Zakładu Gospodarki Miejskiej w Skórczu.

Tematem obrad komisji była analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej oraz wypracowanie i zatwierdzenie planów pracy komisji na I półrocze 2020 roku.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Skórcz na 2019 rok szczegółowo przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 7,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2019 - 2029 przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 7,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 7,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2020 - 2030 przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Gospodarcza	7	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Skórcz na 2020 rok bardzo szczegółowo przedstawiła zebranym Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy jeżeli chodzi o modernizacje oczyszczalni ścieków, to czy gmina jest też tam ujęta, na co pani Skarbnik odpowiedziała, że tak, po stronie dochodowej.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że pani Skarbnik bardzo długo pracowała nad tym, by ten budżet udało się spiąć. Pomagała również była pani Skarbnik. Również budżety jednostek zostały poobcinane, bo nie dało się tego spiąć.

Pani Skarbnik poinformowała radnych, że opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie budżetu na 2020 rok jeszcze nie przyszła. Oczywiście, jak tylko przyjdzie, zostaną dokonane zalecane zmiany i przed sesją radni otrzymają projekty uchwały po korekcie.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, czy kierownicy jednostek otrzymali już informacje o budżecie, który otrzymają na przyszły rok?

Pani Skarbnik wyjaśniła, że tak, ponieważ w ciągu siedmiu dni od daty przedstawienia projektu budżetu Przewodniczącemu Rady, Burmistrz przekazuje informacje kierownikom jednostek.

Na pytanie radnego Pietrzykowskiego, prezes OSP Krzysztof Friedrich odpowiedział, że straż nie dostała takiej informacji.

Burmistrz Janusz Kosecki wyjaśnił, że otrzymali kierownicy jednostek, natomiast, jeżeli chodzi o straż, to środki są wydatkowane z budżetu miasta. Natomiast budżet straży jest na ten moment również obciążony.

Pani Skarbnik powiedziała, że na 2020 rok budżet OSP wynosi 91 640 zł. W stosunku do zapotrzebowania, budżet został zmniejszony o kwotę 41 800 zł. Chcę również powiedzieć, że budżety zostały okrojone we wszystkich jednostkach.

Prezes Krzysztof Friedrich powiedział, że na ten moment nie ma żadnych uwag, ponieważ na ten moment my zupełnie nie znamy naszych dotacji, które dostaniemy. Tak, jak było w tym roku, to przy dotacji z budżetu miasta w kwocie 10 000 zł, to w sumie zakupiliśmy nowoczesnego sprzętu za 33 tys. zł. Jak się dowiemy, co i skąd można dostać, to ewentualnie o partycypowanie z budżetu miasta będziemy występować i rozmawiać o jakiejś drobnej kwocie, żeby to wykorzystać. Największy zakup został dokonany. Mamy nowoczesne narzędzie do działania, a drobne rzeczy trzeba na bieżąco uzupełniać. Będziemy sobie radzić.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, w jakim stanie jest umundurowanie specjalne, bo wiemy, że na pewno po akcji uległo zniszczeniu.

Prezes Friedrich potwierdził, że pewne rzeczy uległy zniszczeniu. Tutaj złożyliśmy informację o tym.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że tak, jak Wysoka Rada zapewne wie, jesteśmy po rozmowie z powiatem. Powiat podjął uchwałę o wsparciu gminy. Umowa, która miała być zawarta między nami dotycząca wsparcia, akurat na rozbudowę oczyszczalni ścieków, w kwocie 40 tys. zł będzie realizowana dopiero w przyszłym roku, ponieważ my w tym roku nie mamy żadnych płatności. Dogadaliśmy się w ten sposób, że my wesprzemy straż w przyszłym roku, a powiat wesprze nas kwotą 40 tys. na ochronę środowiska szeroko pojętą w postaci wsparcia na rozbudowę oczyszczalni ścieków.

Prezes Krzysztof Friedrich powiedział, że wyposażenie strażaków jest w tej chwili straszliwie drogie. Ubranie bojowe 3500 zł kosztuje, hełm 800 zł, buty 500 zł. Ale jeśli strażak tego nie ma, a by mu się cokolwiek stało, to nie dostanie odszkodowania.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że to jest ich bezpieczeństwo.

Radna Barbara Graban pytała, czy takie ubranie jest przypisane do konkretnej osoby?

Prezes Krzysztof Friedrich odpowiedział, że w większości jest przypisane do danej osoby, bo tyle udało się już dokupić, że ci strażacy, którzy najczęściej uczestniczą, to już mają. Ci, którzy świeżo wstępują, to jeszcze nie. Muszą donaszać te stare po kimś, a wiadomo, że to jest używane w trudnych warunkach i w tej chwili 6 osób oczekuje na wymianę, bo mają już takie po 7 lat te ubrania ochronne i tak wyglądają, jak by się ze sforą psów spotkały.

Radny Marian Firyn pytał, dlaczego tak dużo taki uniform kosztuje?

Radny Henryk Czarnecki zauważył, że to jest atestowane.

Prezes Friedrich powiedział, że tak firmy sobie życzą. Ponoć są to jakieś oddychające ubrania, czego akurat strażacy nie potwierdzają. W lecie bardziej się zmęczą samym chodzeniem w tym niż nieraz rzeczywistą robotą.

Radny Pietrzykowski pytał, czy strażacy korzystają z Funduszu Sprawiedliwości, bo ostatnio się bardzo dużo o tym mówi?

Prezes Krzysztof Friedrich odpowiedział, że oczywiście, jeżeli jest taka możliwość, to tak. Fundusz Sprawiedliwości był tylko w jednym roku. Mówić o tym mówią, ale w 2019 roku nie było, chyba w 2018 roku była taka możliwość. Dostaliśmy dosyć sporą dotację z Funduszu

Sprawiedliwości i został zakupiony nowy zestaw hydraulicznych narzędzi ratowniczych, bo ten pierwszy to już miał 24 lata. Z tego skorzystaliśmy jednorazowo, ale tam nie ma ciągłości. Jakies gremia zakwestionowały dofinansowanie straży pożarnej z tego i tam być może teraz kto inny dostanie.

Radna Barbara Graban podsumowała, że mimo obcięcia tej dotacji o 41 800 zł, straż będzie funkcjonowała, a w razie potrzeby, w miarę możliwości będziemy pomagać.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że tak zawsze jest w budżecie, jak brakuje, to dokładamy przy zmianach w budżecie w ciągu roku. To jest logiczne.

Prezes Krzysztof Friedrich powiedział, że jest w bieżącym kontakcie z Burmistrzem, a co do remontów, to jest inna kwestia. Obiekt wymaga dalszych prac remontowych. I tak, w ostatnich latach bardzo dużo zostało zrobione. Zwłaszcza nowe posadzki na dole, nowe bramy, plac manewrowy, to zupełnie inaczej remiza wygląda. Góra to już odrębna kwestia. W następnej kolejności na pewno woła o wymianę instalacja elektryczna. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że instalacja elektryczna w remizie jest z 1961 roku, czyli dochodzi do 60. lat. To są przewody aluminiowe w takim szmacianym oplocie i powoli to trzeba by wymienić, a w następnej kolejności wtedy malowanie i jakaś modernizacja ogrzewania. To są duże pieniądze. Może być tak. W roku bieżącym z Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego dostaliśmy tylko dotację w wysokości 4 tys. zł. Wynikało to z tego, że w tym roku bardzo dużo gmin zakupiło nowe wozy bojowe. Taka kwota, która przychodzi od państwa na powiat, jest mniej więcej jednakowa od kilku lat, może z lekkim wzrostem, jest dzielona na wszystkie jednostki. W tym roku bardzo dużo pieniędzy poszło na dofinansowanie zakupu czterech nowych samochodów, które w powiecie kupiły jednostki. Na przyszły rok na razie nie ma nikogo chętnego na nowy pojazd, więc być może, że dotacja będzie rzędu kilkudziesięciu tysięcy, tak, jak to było wtedy, kiedy robiliśmy posadzki przez te dwa lata. Wtedy warto byłoby troszeczkę dołożyć i ten remont popchnąć. Ale na ten moment to jest niewiadome.

Radna Barbara Graban pytała, jak sytuacja wygląda w szkole?

Dyrektor Anna Bielińska powiedziała, że będą starali się tak, jak do tej pory, sposobem gospodarczym jak najwięcej prac wykonać. Nie ukrywam, że dla mnie priorytetem jest przedszkole. To jest dla mnie najważniejsze. Naprawdę zdaję sobie sprawę z sytuacji i cierpliwie czekam. Mówię o nowym przedszkolu, bo remont to jest taka kwestia, że wkłada się jedne pieniądze, wychodzi coś następnego.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że miejscowości Nowe budują nowe przedszkole, na co radny Pietrzykowski zauważył, że tam budżet województwa pomógł bardzo mocno. Tam była typowa dotacja na przedszkola.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że to jest to, o czym mówił na ostatniej komisji. Najpierw musimy sobie w tym roku poradzić z oczyszczalnią ścieków, a dopiero potem możemy myśleć o przedszkolu. To znaczy, myśleć możemy cały czas, ale podejmować konkretne decyzje dopiero po oczyszczalni. Bo te 9 milionów to w tej chwili przydusza nas naprawdę bardzo mocno.

Radny Stanisław Eggert pytał, ile mamy jeszcze czasu w związku z podjęciem decyzji o przedszkolu? Czy pozwolenie na budowę tam było?

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że pozwolenie na budowę jest z lutego 2018 r. W 2022 trzeba by zacząć.

Radna Barbara Graban pytała o sytuację budżetową w Miejskim Ośrodku Kultury, na co pani dyrektor Iwona Kleina odpowiedziała, że będą działać, jak do tej pory.

Radny Marek Landowski pytał, czy te budżety jednostek, to w stosunku do roku 2019, to jest jakaś duża różnica?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że to nie można porównać tych lat, bo to się wszystko zmienia. W szkole na przykład jest skok na wynagrodzeniach. W OSP ten rok był specyficzny poprzez tą akcję na Iglotexie. Więc to będzie zupełnie inaczej wyglądało. To się nie da porównać.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Gospodarcza	7	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego oraz za umieszczenie urządzeń w pasie drogowym dróg, których zarządcą jest Burmistrz Miasta Skórcz przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

Radna Barbara Graban pytała, czy te wszystkie urządzenia, które są umieszczone w ziemi, są naniesione na planach?

Kierownik Hałas odpowiedział, że zawsze musi być inwentaryzacja powykonawcza. Jak ktoś coś umieści w ziemi, to musi być zinwentaryzowane.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Gospodarcza	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Skórczu przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Gospodarcza	7	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Miejskiej Skórcz na rok szkolny 2019/2020 przedstawił zebrany Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Po omówieniu wszystkich projektów uchwał, komisje przystąpiły do zatwierdzenia swoich planów pracy na I półrocze 2020 roku.

Projekt planu pracy Komisji Budżetu i Finansów na I półrocze 2020 roku przedstawiła jej przewodnicząca Barbara Graban.

W związku z tym, iż członkowie Komisji Budżetu i Finansów nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań, co do przedstawionego projektu planu pracy, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem planu pracy Komisji Budżetu i Finansów na I półrocze 2020 roku – 7,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Plan pracy Komisji Budżetu i Finansów na I półrocze 2020 roku został przyjęty przez komisję (stanowi on załącznik nr 2 do protokołu).

Projekt planu pracy Komisji Gospodarczej na I półrocze 2020 roku przedstawił jej przewodniczący Roman Pietrzykowski.

W związku z tym, iż członkowie Komisji Gospodarczej nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań, co do przedstawionego projektu planu pracy, przewodniczący Komisji Gospodarczej zarządził głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem planu pracy Komisji Gospodarczej na I półrocze 2020 roku – 7,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Plan pracy Komisji Gospodarczej na I półrocze 2020 roku został przyjęty przez komisję.

Projekt planu pracy Komisji Społecznej na I półrocze 2020 roku przedstawił jej przewodniczący Stanisław Eggert.

W związku z tym, iż członkowie Komisji Społecznej nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań, co do przedstawionego projektu planu pracy, przewodniczący Komisji Społecznej zarządził głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem planu pracy Komisji Społecznej na I półrocze 2020 roku – 7,

- „przeciw” – 0,

- „wstrzymujących się” – 0.

Plan pracy Komisji Społecznej na I półrocze 2020 roku został przyjęty przez komisję.

W kolejnej części posiedzenia komisji Burmistrz Miasta Janusz Kosecki omówił swoje sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy wiadomo coś to tym, jak się spina budżet w Związku Gmin Wierzyca? Bardzo dużo się czyta w tej chwili o podwyżkach śmieci w Gminie Stargard, która jak pamiętamy, nie tak dawno wyszła. Jakie są te podwyżki? Bo wiecie Państwo, nie jestem zwolennikiem radykalnych podwyżek, czemu dałem wyraz w ostatnim głosowaniu w sprawie podatków i jeżeli te koszty miałyby wzrastać, to może już warto pomyśleć o jakichś podwyżkach.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że w tej chwili trwają prace nad dokumentacją przetargową jeżeli chodzi o Związek. W styczniu ogłosimy przetargi na poszczególne sektory. Myślę, że na sesji będzie pan kierownik, to trochę więcej powie. Natomiast ja chcę powiedzieć, że w tej chwili budżet się spina i Związek ma się dobrze. Ja też co jakiś czas zaglądam do internetu i własnym oczom nie wierzę, jakie są stawki. Nawet ostatnio widziałem artykuł mecenasa Kiełbusa, który twierdził, że niestety, ale niedobrze jest iść w pojedynkę. Mówił ogólnie, że w niektórych gminach stawki wzrosły drastycznie. Nie było konkurencji, jeden odbierający odpady, monopol, no i stawki niesamowicie poszły w górę. Jeżeli się nie mylę, to akurat w tym przykładzie to trzydzieści parę złotych od osoby.

Radny Henryk Czarnecki pytał, jak wyglądają stawki w Starym Lesie za zrzut? Czy one wzrastają?

Burmistrz odpowiedział, że stawki wzrosły, o czym mówiłem chyba w czerwcu na posiedzeniu komisji lub Rady. Na wniosek Zarządu Starego Lasu, Zgromadzenie w postaci udziałowców, czyli Gmina Miejska Starogard, która ma 70% udziałów, podniosło ceny w

Starym Lesie. Stawki wzrosły i to znacznie. Surowce wzrosły chyba o ponad 1000%, co tłumaczono tym, że chodzi o lepszą segregację, żeby tych surowców oddawano jeszcze więcej. Te stawki były prezentowane przez pana kierownika Związku Gmin Wierzyca na Komisji Gospodarczej. Analizowałem też stawki Czerska. Wiceprezydent Starogardu jest teraz Burmistrzem Czerska i tam też doszło do drastycznych podwyżek, bo pięcioosobowa rodzina płaci 120 zł. Od osoby trzydzieści kilka złotych. Od gospodarstwa dwuosobowego dwadzieścia dziewięć od osoby. Trzyosobowe 27 zł od osoby. Także stawki poszły strasznie do góry. Miasto Starogard w tej chwili nie poszło ani od gospodarstwa, ani od ilości osób, tylko od powierzchni. I tam też stawki poszły do góry. Może to będzie niepopularne, co powiem, ale w mieście Starogard Starkom będzie pewnie woził dalej i to, co wyjdzie na koniec roku, a pewnie wyjdzie zysk, to organ właścicielski za chwilę i tak w postaci dywidend to będzie mógł wypłacić i przejąć, także najgorzej na tym wyjdą mieszkańcy. Z kolei spółka Stary Las też jest udziałem większościowym miasta Starogard, także my wszyscy będziemy za chwilę wspierać Gminę Miejską Starogard. Niestety, ale to prawda. To smutne, ale prawdziwe.

Radny Pietrzykowski powiedział, że była chyba próba zaskarżenia tej decyzji, że Gmina Miejska Starogard jest większościowym udziałowcem.

Burmistrz powiedział, że tutaj jest wszystko zgodne z prawem i niestety nic nie zrobimy. Natomiast myśmy próbowali rozmawiać, żeby przynajmniej jeszcze dwie gminy musiały być przy takich ważnych decyzjach na tak, jeżeli chodzi np. o podwyżkę śmieci. Gdzieś to miało być w sferze rozważań i do tej pory nic nie zrobiono, ani nie wiadomo jak te rozważania wyglądają. W każdym bądź razie miasto cały czas twierdzi, że oni wzięli na siebie cały ciężar kredytu, wybudowania tego zakładu w Starym Lesie, ich budżet był obciążony, zabezpieczenia, itd., dlatego roszczą sobie prawo do tych 70%. To jest ich i oni tego ani nie odstąpią, ani nie sprzedadzą. Myślę, że najchętniej skupili by udziały od innych samorządów.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że w takiej sytuacji Związek Gmin Wierzyca i tak nie będzie miał żadnego wpływu na ceny.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o to, co jest na bramie w Starym Lesie, to na pewno nie. Teraz jesteśmy w tak doskonałej sytuacji, że płacimy za ryczałt. Mamy podpisane umowy na wywóz i utylizację. My mu płacimy jedną stawkę. Przedtem była taka sytuacja, że płaciliśmy odrębnie do Starego Lasu i odrębnie przedsiębiorcy za wywóz. To były ogromne kwoty, przynajmniej za wywóz, bo w Starym Lesie wtedy były dość dobre ceny. Ale się okazało, że tych śmieci przybywało. Zgodnie z tym, co otrzymywaliśmy z gmin, z roku na rok tych śmieci przybywało. I nagle, jak przeszliśmy na ryczałt, to jest 5% mniej, 10% mniej,

na Gminie Starogard jest 20% - 30% mniej śmieci. Pytanie, co się działo z tymi śmieciami wcześniej? Jak to było, wcześniej było tych śmieci więcej, a teraz, jak jesteśmy na ryczałcie, to jest ich mniej. Teraz, to jak gdyby nas nie dotyczy, bo jak Państwo wiecie, Gmina Starogard wychodzi ze Związku od 1 stycznia 2020 roku. Obecnie pracujemy nad wyjściem Gminy Wiejskiej Starogard, nad uchwałą dotyczącą ewentualnych późniejszych konsekwencji i spraw prowadzonych w sądzie, żeby też gmina mogła partycypować w tych postępowaniach, bo po części co niektóre są wynikiem prośby Wójta Gminy Starogard. Sprawy, które są w toku, m.in. chodzi o zwiększenie ilości wywozów, o pojemniki, które były postawione, wprowadzie przez krótki okres, ale były. Także nad tym pracujemy. Gmina Starogard już od nowego roku będzie podnosiła stawki. Natomiast, oni jeszcze nie są po przetargach. RIO im cofnęło uchwały w listopadzie. Była zwoływana sesja w trybie pilnym, żeby ponownie te uchwały można było przegłosować, bo od 1 stycznia muszą wejść w życie, żeby funkcjonowały. No i kwestia oczywiście przetargu, bo na razie będą realizowali umowę związkową. Przejmą umowę Starkomu ze Związkiem i pytanie, czy jak gdyby pójda w rozbudowę tego i dopłaty dla Starkomu za dodatkowe wywozy? Bo to też było w sferze negocjacji pomiędzy panią Wójt a Starkomem. To też były niemałe pieniądze, czego doświadczyliśmy sami jako Związek. Jakie stawki były nam przedstawione w przypadku zwiększenia liczby wywozów, albo zwiększenia liczby pojemników na śmieci. A my póki co, tak naprawdę do września jesteśmy w bardzo dobrej sytuacji. Co będzie po przetargach, nie wiemy. Natomiast musimy do tego podejść bardzo rozsądnie. Już same przepisy się zmieniły i mówią, że i na wsi i w mieście wywóz odpadów resztkowych, zmieszanych musi następować co dwa tygodnie.

Radny Marian Firyn zauważył, że obecnie gmina wiejska ma inny termin, na co Burmistrz odpowiedział, że tak, ponieważ wtedy mogło być, że nie mniej niż, więc zrobiono nie mniej niż... To też wynikało z tego, że po pierwszym przetargu, stawki były dużo większe. Wartość umowna wtedy chyba globalnie przewyższała to, co mieliśmy chyba o dwa miliony złotych, dlatego był drugi przetarg. Natomiast, teraz trzeba się tak przygotować i tak to zrobić, żeby pierwszy przetarg był jedyny. Myślę, że kolejny wcale nie będzie tańszy. Ale myślę, że o tym więcej powie Wysokiej Radzie pan kierownik na sesji.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy w gminie miejskiej pojemniki na BIO wszystkie są plastikowe, czy worki jeszcze też są? Chodzi i o możliwość wystąpienia ASF, a to jest w tej chwili bardzo duże zagrożenie, nie tylko dla rolników.

Burmistrz odpowiedział, że w Skórczu wszyscy mają trzy pojemniki, bo to było zawarte w specyfikacji. Na BIO są pojemniki plastikowe. Szkło i papier możemy w workach mieć, ale

resztkowe, BIO i surowce mają pojemniki. Ustawodawca też narzucił niezbyt dobre rozwiązania finansowe, jeżeli chodzi o śmieci, bo tam nie można przekroczyć iluś krotności przekroczyć pewnych stawek i w przypadku gmin, gdzie są tzw. domki letniskowe, stawka nie może przekroczyć 160 kilka złotych, a do tej pory my mieliśmy ponad 300 zł opłaty rocznej. To się naprawdę nie będzie opłacało. U nas takiej sytuacji nie ma, bo my takich nieruchomości nie mamy, ale np. Gmina Osiek ma sporo tego. To przykro mi to powiedzieć, ale stali mieszkańcy będą musieli dokładać do tego, żeby wywieźć śmieci letnikom, albo będzie ograniczony wywóz z tych domków letniskowych. Tylko pytanie, co wtedy będzie się działo? Tak samo spawa tyczy się przedsiębiorców. Tam też się mówi o tym, czy nie wyłączyć z systemu tzw. DO2, czyli wszystkich firm i instytucji, bo też kalkulacja, jaką możemy zrobić i opłata jaką możemy narzucić jest... No co tu dużo mówić, bardziej się opłaca worek niż pojemnik. Ale myślę, że to wszystko pan Czechura Państwu przedstawi. To jest tak naprawdę temat rzeka. Temat na kolejną komisję, ale myślę, że to już jak będziemy mieli specyfikację, to będziemy mogli o tym porozmawiać.

Radny Roman Pietrzykowski pytał kiedy ruszy w Skórczu PSZOK?

Burmistrz odpowiedział, że w ubiegłym tygodniu, w poniedziałek wiem, że był nadzór budowlany i robił odbiory. Myślę, że jeszcze pewnie kwestia miesiąca. Od nowego roku. Tak, jak Państwu mówiłem, dzięki działaniom oddolnym, udało się ten odbiór gabarytów zorganizować tak, jak to zrobiliśmy. Bo też jeszcze musimy poszukać dofinansowanie na odbiór i zagospodarowanie odpadów z tego PSZOK-u, bo w nowym przetargu ten PSZOK już będzie włączony do systemu i firma, która będzie odbierała odpady komunalne w Skórczu, będzie opiekowała się również PSZOK-iem w sensie wywozowym, co do przyjmowania, to jeszcze nad tym pracujemy. Są rozmowy z ZGM-em, zobaczymy, jak to będzie. Czy codziennie, czy kilka wybranych dni, bo to różnie bywa. Wiem, że pracownicy Związku mają kilka rozwiązań w tej kwestii, w związku z tym, że bywali na iluś PSZOK-ach, sprawdzali jak to funkcjonuje.

Prezes OSP Krzysztof Friedrich powiedział, że chciałby jeszcze dodać kilka słów pośrednio związanych z budżetem i z moją działalnością. Wysoka Rado, przeżyliśmy wszyscy największą akcję ratowniczą w historii naszego miasta i drugą w historii naszego województwa pod względem użytych sił i środków. W tej chwili jest prowadzona bardzo szczegółowa analiza całych działań. Do tego stopnia szczegółowa, że spisane są wszystkie słowa z rejestratorów korespondencji radiowej przez całą tą czterodniową akcję ratowniczą. Z korespondencji w stanowiskach kierowania, itd., z decyzji wszystkich kierujących. Nie mówiąc o analizie

zabezpieczenia zakładu i całości prowadzonych działań, ale zmierzam do czego innego. Zapoznałem się z tą wstępną analizą papierową, która w tym momencie liczy 70 stron i tam dziesiątki szkiców i wykresów. Dzisiaj będąc razem z p. Wierzbowskim na posiedzeniu Zarządu Powiatowego Związku OSP zapoznaliśmy się z taką analizą multimedialną, bardzo obszerną, która jest jeszcze cały czas rozbudowywana na szczeblu wojewódzkim i krajowym i po zatwierdzeniu na szczeblu krajowym udostępniona wszelkim służbom ratowniczym jako przykład na terenie kraju, ale zmierzam do czego innego. Najistotniejsze w tym jest, że jest tam ocena działania wszystkich służb, które uczestniczyły w tym i najbardziej pozytywna ocena dotyczy działalności naszego samorządu. Zespołu Zarządzania Kryzysowego pod kierunkiem pana Burmistrza i Zastępcy, naszych służb komunalnych i wszędzie jest podkreślane znakomite dbanie o siły strażaków, tutaj akcja była rozkręcana pod kierunkiem pani dyrektor szkoły. Także wszędzie nam za to, samorządowi dziękują. Także tyle chciałbym tutaj powiedzieć.

Wiceprzewodniczący Rady Rafał Kosecki powiedział, że korzystając z tego, że są dzisiaj wspólne komisje, chciałem Państwa poprosić, ponieważ praktycznie odbudowa zakładu Iglotex się praktycznie rozpoczęła, pozwoliłem sobie zaprosić Zarząd Spółki, żeby radnych, pana Burmistrza i zgromadzonych poinformować jaki jest harmonogram odbudowy firmy, w jakim kierunku ta odbudowa pójdzie, żebyście Państwo mieli informację z pierwszej ręki, bo czasami można spotkać różne wieści. Zarząd też bardzo chętnie chce skorzystać z tej okazji. Będzie Prezes, Przewodniczący Rady Nadzorczej, dyrektorzy, ale generalnie to będzie takie syntetyczne, bez jakiegoś zbędnego opowiadania, ale wydaje mi się, że będzie zawierało wszystko to, co powinna taka informacja dla Państwa zawierać, żebyście Państwo już na samym starcie, przy odbudowie tej fabryki mieli przegląd, w jakim kierunku, jakie tam są terminy zawarte. Też, nie ukrywajmy, że to za chwilę się przełoży na podatki, bo czym szybciej firma powstanie, tym szybciej zaczną płacić podatki. Powróci do normalnej produkcji, zresztą takie jest założenie, bo tak jak dla miasta, każdy miesiąc to jest jakaś wymierna strata finansowa, tak dla fabryki o wiele, wiele większa. Tyle chciałem powiedzieć i prosiłbym Państwa, jak byśmy po sesji pozostali 15 – 20 minut, żeby po prostu wysłuchać informacji. Uważam, że warto.

Pan Roman Jerkiewicz powiedział, że Burmistrz omawiając swoje sprawozdanie, wspomniał o tym, że mieszkańcy małych bloków występowali w sprawie przyłączeni ich posesji do ciepła systemowego. Ja chcę Państwu powiedzieć, że sytuacja nie jest taka, że Gmina ma tam decydujący głos. Te domy są w większości wspólnoty. Gmina tam jest udziałowcem mniejszościowym i tak naprawdę problem tych ludzi polega na tym, że myśmy ich próbowali

namówić do tego pierwszego etapu. Dzisiaj by mieli węzły i byliby podłączeni, ale problem się tam rozbił o ustalenie funduszu remontowego, bo ten fundusz remontowy musi być na tyle ustawiony, że jak wspólnota zaciągnie pożyczkę w WFOŚiGW na wykonanie tych instalacji, to musi być na tą spłatę, a jeżeli tam nie ma zgody. Oni się wewnętrznie nie mogą dogadać co do wysokości i tak się dogadywali, że ten okres tego pierwszego przeleciał. Nie ma ustalonych zaliczek. My, jako TBS, występujemy do dostawcy ciepła, żeby wydał warunki przyłączenia dla tych domów. Wtedy będziemy wiedzieli, czy oni węzły muszą sami wybudować, czy pokryć przyłącze, to są potężne pieniądze. Właściwie tak naprawdę, to się dziwię, bo można było skorzystać bardzo dużo. Taki węzeł to jest 30 tys. zł, do tego przyłączenie pewnie z minimum 15 tys. zł, to już mamy 45 tys. zł zaoszczędzone, gdyby na czas się dogadali. Tu chodzi o dogadanie. Gdyby była zgoda. Ale teraz pracujemy nad tym, żeby wyłożyć im kawę na ławę, czy to znajdzie zrozumienie, trudno mi powiedzieć. I druga sprawa, jak już tutaj różne fajne rzeczy dzisiaj omawiamy, to trzeba wspomnieć, że zakończyły się te inwestycje budowy instalacji centralnego ogrzewania, budowy instalacji ciepłej wody, wymiany instalacji zimnej wody i wymiany instalacji kanalizacji w bokach, które były m.in. objęte dostawą ciepła, to już za jednym zamachem zostały zrealizowane te inwestycje. Jak to ludzie mówią – za jednym tłuczeniem łazienek. Na dzisiaj to już jest, to już chodzi. Odbywa się usuwanie jakichś drobnych usterek, jakieś jeszcze elementy są kończone, typu obudowy tych liczników, itd., ale sama inwestycja, mówię zbiorczo, bo każdy budynek, to była osobna inwestycja, ale zbiorczo ta inwestycja przekroczyła milion złotych. Więc to kawałek grosza było, rozłożone na te wszystkie domy, no i wydaje mi się, że to w miarę się udało. Część z państwa radnych tam mieszka, to może ocenić. To jest mówiąc szczerze sukces.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że rozmawiał też z kimś na ten temat i to nie jest tak prosto przeprowadzić taką inwestycję w budynkach zamieszkałych, bo każdy może mieć inne rozwiązania i w łazience i w kuchni. Różnie ustawione meble.

Radna Krystyna Bednarska powiedziała, że z nimi można się było dogadać, bo tak jak myśmy chcieli, tak oni nam szli na rękę. Nie było tak, że z góry narzucali, że to tam musi być i koniec. Radna Barbara Bukowska potwierdziła słowa radnej Bednarskiej.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że z częścią radnych już o tym rozmawiał, ale chciałby to teraz powiedzieć, że jest taki pomysł, by spróbować piec olejowy, który jest w tej chwili w budynku Ogrodowa 3, przenieść albo do budynku remizy, albo do budynku przedszkola i jednym dużym piecem ogrzewać te oba budynki. Taki jest pomysł. On jest na tyle duży, że dałby radę.

Prezes OSP Krzysztof Friedrich powiedział, że już tak było, że z kotłowni przedszkola była zasilana remiza OSP.

Burmistrz powiedział, że zobaczymy jeszcze, porozmawiamy ze specjalistami, jak byłoby lepiej, gdzie rury, itd., ale o tym będziemy myśleć, żeby to w nowym roku też zrealizować, bo sami Państwo wiecie, że my wymagamy, my mówimy o tym czystym powietrzu, a z naszych budynków z kominów niestety nie dzieje najlepiej. I z budynku przedszkola, z budynku remizy i z budynku biblioteki, ale tutaj też już poprosiłem pana kierownika, żeby rozejrzył się za piecem na eko groszek piątej klasy, tak, żebyśmy mogli też to zrealizować w budynku biblioteki, żeby nie kopać. Żeby to powietrze było lepszej jakości też za naszą przyczyną.

Radny Roman Pietrzykowski zwrócił się do pana Romana Jerkiewicza z pytaniem odnośnie podestu dla niepełnosprawnego. Taka informacja miała być przygotowana na kolejne spotkanie. Czy coś w tej kwestii się zadziało?

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że my sugerujemy zakupienie (z pomocą PFRON) takiego urządzenia, trzykołowego ładu schodowego. Natomiast, jeżeli chodzi o te pomosty, to powiem tak. Cały przód, całe te schody muszą być przebudowane. Pomijam, że pewnie gmina dałaby zgodę, bo i tak schody do tego budynku są już na terenie gminy. Je trzeba tam przebudować i nawet jak to będą tylko dwa stopnie tego podestu, to bez projektu, bez odpowiednich zabezpieczeń się nie obejdzie. Musi być na to projekt, muszą być barierki. Pytanie jest, kto wyłoży na to pieniądze? Tutaj są dwie schody, natomiast w samej klatce jest z dziesięć schodów. Więc co to da?

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że na klatce schody są suche, a na dworze na tych stopniach jest ślisko.

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że jeżeli Zarząd wspólnoty podejmie uchwałę, że przeznaczy pieniądze na zaprojektowanie i przebudowę tego zjazdu, to nie ma sprawy. Poszukamy projektanta i w jakimś przetargu wyłoni się wykonawcę. Ale wspólnota musi podjąć taką uchwałę, że chce zrobić to, to i to. TBS zrealizuje uchwałę tej wspólnoty, bo od tego jest.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że pani kierownik MOPS również mówiła w tym wypadku o tych schodołazie, bo była również u mnie z tym tematem. Na pewno są różne te urządzenia. Różnej klasy i różnej jakości. Może to byłoby najlepsze rozwiązanie. Bo to są różne

urządzenia i pewnie dużo tutaj robi kwestia modelu i jakości. Może trzeba by model droższy i lepszy.

Kierownik Jerkiewicz powiedział, że są takie, które się siłami mięśni wciąga, ale są też inne, które mają elektryczny napęd i tylko osoba musi tym sterować. Tutaj są dwa stopnie do pokonania, ale wewnątrz jest dziesięć.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zakończyła wspólne posiedzenie komisji o godz. 17.30. Protokół zawiera 16 ponumerowanych stron maszynopisu i 2 załączniki.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów
Barbara Graban

Protokolant: Iwona Dembska
Skórcz, dnia 13.12.2019 r.